

# GAZETA



Nr 5

Czwartek, 18 kwietnia 1991 r.

Cena 1.000 zł



fol. K. Biedugnis

Jak co roku w kwietniu, w Miejskim Zespole Szkół Medycznych odbyło się uroczyste "paskowanie" przyszłych pielęgniarek - uczennic

klas drugich, trzecich i czwartych. Będą miały od dzisiaj o jeden pasek na czepku więcej, a w służbie medycznej pasek to tak jak w wojsku belka czy gwiazdka.

## 250 Miliardów długu! Huta bankrutem?

Od pewnego czasu takie informacje krążą po Legnicy. O wyjaśnienia zwróciliśmy się do dyrektora zakładu, Jerzego Kotarskiego.

Kondycja finansowa Huty nie jest tragiczna, jak wskazują na to

plotki. Nasze problemy są dokładnie takie same, jak problemy innych przedsiębiorstw państwowych. O zamknięciu Huty nie ma mowy, ale nie ukrywam, że wiele należy zmienić. Nasz zakład wzbudza wiele emocji, jako że jest to największa firma w Legnicy. Znane są też kłopoty z ochroną środowiska, ale z tym też pomalutką damy sobie radę.

Plotki o astronomicznym długu Huty są wysrane z palca. Powtarzam: problemy są, ale nie ma powodów do rozzierania szat.

## Lewa kasa u Pokrywki?

Pojęcie lewej kasy od tej pory znane było w sporcie. Oznaczało nic innego jak dowolne dysponowanie kwotami wpływającymi do kasy np. klubu ale nie księgowanymi...

W lutym br. specjalna grupa dochodzeniowa działając z polecenia wojewody Głopińskiego dokonała niezapowiedzianej kontroli finansowej Urzędu Miasta. Okazało się, że akcja była przysłowiowym strzałem w dziesiątkę...

Stwierdzono szereg nieprawidłowości - mówiąc ogólnie. Przede wszystkim, władze miasta przyjęły czynsz dzierżawny od Banku Francuskiego za dzierżawę pomieszczeń w UM w walucie amerykańskiej co jest naruszeniem ustawy o prawie dewizowym. Ale to tylko pół biedy. Okazało się, że te pieniądze... były nie księgowane czyli przetrzymywane poza budżetem w okresie od 27

września ub. roku do dnia 15 stycznia 1991 r.

Inny zarzut to bezpodstawne gromadzenie na rachunku sum depozytowych, a więc także poza dochodami budżetowymi środków pochodzących z najmu lokali użytkowych oraz z czynszu pobieranego z tytułu wydzierżawienia wyznaczonych stanowisk handlowych na legnickich targowiskach. Władze miejskie stosowały również niewłaściwy tryb rozliczania osób zajmujących się zbieraniem opłat targowych.

Rzecz jasna, wojewoda zalecił wyprostować owe zaniedbania i prawdopodobnie tak też się stało. Pozostaje jednak niedosyt. Ktoś mógłby odpowiedzieć na pytanie, co w tym okresie działo się z tymi pieniędzmi i czy przypadkiem nie spoczywały na jakimś oprocentowanym koncie? Może ktoś odpowie czy istotnie była to typowa lewa kasa.



## SESJA!

XVIII Sesja Rady - kolejna runda.

Dziś o godzinie 9.40, rozpoczęła się kolejna Sesja Rady Miasta. Do godziny 10.05 radny Sagan starał się zajrzeć (jak zwykle zresztą) do kieszeni T. Pokrywki, chciał także poplotkować na temat kiepskiej sytuacji finansowej spółki FAST. W konsekwencji prezydent został zobowiązany do udzielenia na piśmie informacji o stanie własnych interesów.

Jako rzecz nas, legniczan, najbardziej interesującą należy podać fakt, iż 40 minut oczekiwano na 23-go radnego, aby móc otworzyć sesję. Opuszczenie sali przez choćby jednego radnego, może spowodować, że Sesja straci moc podejmowania uchwał. Nie psio-czmy jednak na Radę. Jest ona taka jakich radnych sami sobie wybraliśmy.

Informację do bieżącego numeru przekazaliśmy o godzinie 10.30. Dalszy ciąg jutro.

(j)

## Ring wolny

Przepis jest stary, sprawdzony. Aby rządzeni za bardzo się nie burzyli trzeba ich czymś zaabsorbować. W Rzymie jeśli nie było chleba - wystarczyły gryzki. Za Gierka, im gorzej było ludziom, tym większe sukcesy na arenie, tej międzynarodowej. Za Jaruzelskiego był stan wojenny. Starczyło to za wszystko. Dziś tematem zastępczym jest aborcja. Demonstracje, petycje, żenujące dyskusje w parlamencie. Jak ongiś byli mędrcy od liczenia diabłów w szpilce, tak dziś pojawili się "uczni" rozważający problem obecności duszy w płemniku. Najmniej uwagi przywiązuje się do głosów kobiet. Aborcja, to temat - szczer. Takich szczerów mamy więcej. Mają odwrócić naszą uwagę od codziennych kłopotów. Mądry szczerolak potrzebny od zaraz.

Fighter

## Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- Sejmowa Komisja Nadzwyczajna odrzuciła podpisany przez 90 posłów projekt ustawy o prawie do rodzicielstwa, ochronie początku życia ludzkiego i warunkach odpowiedzialności przerywania ciąży. Jednocześnie przyjęto senacki projekt ustawy o ochronie dziecka poczętego.  
- Premier J.K. Bielecki rozmawiał z prezesem koncernu General Motors Jackiem F. Smith'em na temat współpracy tej firmy z FSO.  
- "Nie będziemy się już patyczkować" - powiedział w czasie konferencji prasowej A. Miodowicz - lider OPZZ. Jednocześnie zapowiedział swoje odejście z działalności związkowej.  
- W Poznaniu trwają Międzynarodowe Targi "Infosystem '91" i "Poligrafia '91".  
- Prezes PSL - Roman Bartoszcze, PSL "S" - Józef Ślisz i przewodniczący NSZZ Rolników "Solidarność" - Gabriel Janowski podpisali deklarację o jedności działania w przy-

szłych wyborach parlamentarnych.  
- Polacy udający się na Zachód powinni zabrać ze sobą pieniądze (50 USD na 1 dzień pobytu) lub zaproszenie. Można spodziewać się żądania posiadania biletu powrotnego do Polski. Kierowcy niech oczekują na ostre kontrole techniczne samochodów.  
- Oddziały amerykańskie zaczęły wkraczać do północnego Iraku. Ich zadaniem ma być wyznaczenie miejsc pod obozy uchodźców kurdyjskich.  
- USA zapowiedziały pomoc Czechosłowacji w przestawieniu przemysłu zbrojeniowego na produkcję cywilną.  
- Potężna manifestacja niezadowolonych z podziałów społecznych: bezrobotni - odbyła się wczoraj w Berlinie.  
- Przewodniczący Związku Wypędzonych H. Hupka żąda przyznania żyjącym w Polsce Niemcom prawa do "podwójnego obywatelstwa"

## Ktokolwiek wie

Prowadząc poszukiwania na własną rękę dowiedzieliśmy się, gdzie jest Bożena Kamieniecka, która 24 marca wyszła z domu i dotychczas nie powróciła. Jest w Legnicy, przynajmniej była tu przedwczoraj. Widziano ją w aucie, ze (swoim?) chłopakiem Sebastianem. Najważniejsze, że żyje i czuje się dobrze.

## Z POŚWIĘCONYM PASZPORTEM W ŚWIAT

We wtorek w Legnickim Wydziale Paszportowym odbyła się wzniosła uroczystość. Pomieszczenia przejęte od Policji przez urzędników cywilnych zostały poświęcone. Ceremonii dokonał tajemniczy zakonnik w brązowym habicie. Niektórzy pracownicy - chyba z resortu MSW - pochowali się po kątach. Teraz wiadomo kto się boi święconej.

Z ostatniej chwili

Dementujemy informację, która rozeszła się po mieście. Poświęcone paszporty nie są glejtem chroniącym przed wnikliwym okiem celnika.

## Cztery trupy?

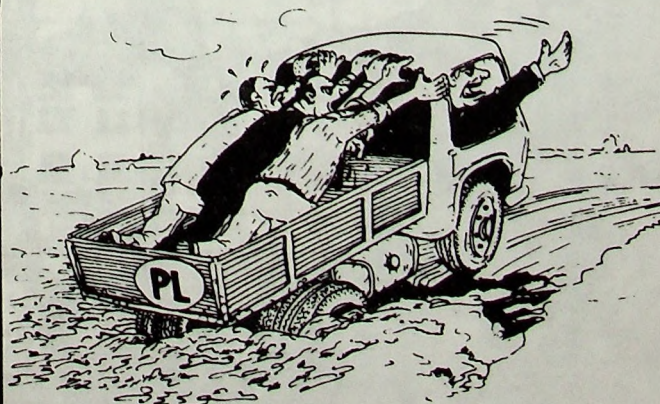
Fakty są następujące: w pobliżu restauracji "Jaworzanka" widziano czterech leżących żołnierzy radzieckich. Świadkowie tego zdarzenia opowiadają, że wyglądali na denatów. Policja i szpitale nie odnotowały tego zdarzenia. Komenda Garnizonu Radzieckiego milczy.

Tragedia czy makabryczny żart? Prosimy o telefony - chcemy to wyjaśnić. (234-12)

## Dlaczego "Szeryf" interweniuje

Telefonowano do nas ze stacji CPN przy autostradzie. Pisaliśmy że o jej agencie, ale także były skargi i informacje. Z drugiej strony wygląda to całkiem inaczej. Od lat mała polityka obiegają tam zagraniczne auta. Próbuje coś zarobić myjąc samochody. Gorzej, że podobno wszyscy są pijani, bez względu na wiek - 7 czy 17 lat. Zarabiają też tylko na alkohol, ale najgorzej, że będąc w stanie nietrzeźwym niszczą Volkswageny i Mercedesy, powodując wściekłość obcokrajowców. Policja raz jest, raz jej nie ma. Stąd częste interwencje "Szeryfa" - ajenta stacji.

## GALERIA SATYRYKONU



Jerzy Kuzka PL

## Z SĄDOWEJ SALI

Skladając wyjaśnienia na posterunku Julian F. stwierdził, że "częściowo przyznaje się do winy, ale był pijany i nie pamięta co robił". Nie umiał również wyjaśnić, dlaczego przyszedł tego dnia na legnicki cmentarz ani jak doszło do zniszczenia nagrobka.

Było kwietniowe przedpołudnie. Kilka kobiet porządkowało groby swoich bliskich, gdy niespodziewanie w alei pojawił się młody mężczyzna. Chwiejnym krokiem przeciskał się między grobami. W pewnej chwili stracił równowagę i przewrócił się na jeden z nagrobków. Kamienna tablica oderwała się od podłoża i rozbiła na kawałki. Trzy kobiety podbiegły, aby go zatrzymać, a inna powiadomiła pracowników cmentarza.

Julian F. używając niewybrednych słów krzyczał na kobiety a potem zaczął uciekać. Alkohol, jaki wypił tego dnia, skutecznie jednak

ograniczył jego możliwości poruszania się, a zdecydowana interwencja szefa pracowników cmentarza, zmusiła do rezygnacji ze stawiania oporu. Wkrótce przyjechała także policja.

Straty spowodowane przez trzydziestoletniego legniczanie oceniono na milion złotych. Choć w jego działaniu nie dopatrzone się celowego zniszczenia, został oskarżony o znieważenie miejsca pochówku i stanął przed sądem. Prawomocnym wyrokiem skazano go na rok i sześć miesięcy pozbawienia wolności, ale biorąc pod uwagę wcześniejszą niekaralność i dobrą opinię z pracy, wyrok zawieszono na trzy lata. Dodatkowo Julian F. musi zapłacić grzywnę w wysokości 800 tys. zł i nawiązkę na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża - 300 tys. zł, a także pokryć koszty sądowe - 166 tys. zł.

## Tylko dla pań

Nasz pracownik usiłował bezskutecznie - dostać się do gabinetu odnowy biologicznej mieszczącego się na ul. 1 Maja nr 1/6. Na szczęście kultura wzięła górę nad nerwami. Wówczas to się okazało, że panowie nie mogą korzystać z tej odnowy, z braku miejsca. Szefowa gabinetu, pani Leokadia Dziudzik zapewnia, że jak tylko przybędzie nowych pomieszczeń, wówczas nie będzie stało na przeszkodzie, żeby mogli korzystać z tego dobrodziejstwa także panowie. Rewelacyjny jest zwłaszcza masaż komputerowy... Nasz pracownik był uparty i podpatrzył, że późną porą wieczorową - po znajomości - korzystają z usług gabinetu dwaj bardzo znani sportowcy Zagłębia Lubin oraz bardzo ważna persona naszego miasta.

(ton)

## Dla poliglotów

Od blisko roku działa w kraju 50 Nauczycielskich Kolegiów Językowych. Kolegium w Legnicy jest jednym z niewielu, w których istnieją 3 sekcje językowe: angielska, niemiecka i francuska.

Obecnie w Kolegium studiuje 142 osoby, zajęcia prowadzi 16 wykładowców (z Austrii, Francji, Wielkiej Brytanii i USA).

W najbliższą sobotę (20 kwietnia), do swojej siedziby w Zamku Piastowskim studenci i wykładowcy zapraszają wszystkich zainteresowanych nauką w Kolegium od października. W ramach dnia "otwartych drzwi" można będzie poznać warunki studiów i wyposażenia Kolegium. Odważni mogą również poprosić o ocenę swoich umiejętności językowych.

Egzamin wstępny odbędą się na początku lipca, a termin składania dokumentów upływa 15 czerwca.

(m)

## Ananda Marga

Jeśli chcesz aby twoje dziecko kochało istoty żywe, oraz dbało i respektowało ich prawo do życia to przyjdź na spotkanie z przedstawicielką organizacji społeczno-duchowej Ananda Marga do Klubu "Atrium" (Pomorska 19) o godz. 17.00. Ruch ten ma już wielu zwolenników w Europie i nie tylko. Największa ich sieć istnieje w Islandii. Nauczają dzieci samorealizacji, a jednym z punktów jest neo-humanistyczna edukacja. Naukowcy stwierdzają, że uruchamiamy tylko 5% swoich możliwości, oni usiłują nauczać wprowadzać w ruch wszystkie pięć poziomów rozwoju. My w szkołach rozwijamy szczególnie świadome myślenie i kontakt z życiem zewnętrznym. Pozostałe trzy są jakby w śpiączce. Ananda Marga prowadzi zajęcia bezpłatnie i może przyjąć dziesiątkę dzieci od 3-6 lat lub od 7-12. Pełnią rolę wychowawców, opiekunów, a swoje przedszkola nazywają szkołami. Ananda Marga liczy na udział rodziców i dzieci w spotkaniu.

## Zmieniamy nazwy ulic

"Weseli" pracownicy prowadzący wykopy w pobliżu skrzyżowania ulic Waszkiewicza z Moniuszki, przypadkowo natrafili na ciekawe wykopisko - tabliczkę z przedwojenną nazwą ulicy: "Gutenbergstrasse" (tekst oryginalnie pisany gotykiem). Nasi dowcipnicy zaraz umocowali ją na prowizorycznym ogrodzeniu wykopu, co ich szalenie rozbawiło. Przejeżdżają tamtędy samochody, przechodzą setki ludzi. Zabawa w zmianę nazw ulic budzi w większości uczucia zażenowania i smutku. Czy jest to tęsknota za niespełnionymi marzeniami o wyjeździe na Zachód, czy też zwyczajna, wprost patologiczna głupota?...

Myślę, że odpowiedź na tą wątpliwość jest jedna i przed jej przytoczeniem wstrzymuje mnie jedynie zwyczajna przyzwoitość.

(h)

## Pasztet z chrzanem

Wiosna to pora spacerów. A jest gdzie w Legnicy spacerować. Tyle że teraz, to raczej do zmroku. Potem strach wychodzić z domu. Inaczej bywało zaraz po wojnie. Może dlatego, że ludziom chciało się być ze sobą. Oddychać swobodnie i cieszyć się, że nie muszą uciekać przed godziną policyjną.

Park był śliczny. Niemcy zostawili go w doskonałym stanie, a i chłopców majora Woronkowską - najczęściej pochodzący ze wsi, dbali o wszystko nie szczczędając pracy. W angielskiej części parku, alejki były zawsze pięknie wygrabione. Działały wszystkie fontanny, a z okolic letniego teatru dobiegała muzyka. Naprzeciw teatru, zaczynała się wspaniała, ogromna pergola opleciona szklanymi rurkami, przez które przepływała podświetlana różnobarwnym światłem woda. To był niezapomniany efekt, ale komuś musiał przeskadzać. Może dlatego, że w zasadzie nie pełnił żadnej użytecznej roli, a był dziełem Niemców? Przecież stadion, który się tam znajduje otwarto dopiero w 1970 roku, a pergola zniknęła dużo wcześniej.

Niech żałują Ci, co jej nie widzieli, a poza tym, te miejsca w parku przyciągały tak wiele ludzi, że w tych niebezpiecznych przecież latach, chodziło się tam z uśmiechem i bez strachu.

Czesław Dorocznikowski

## LISTY

Kupiłem Waszą gazetę z ciekawości, bo czegoś takiego jeszcze nie było w naszym mieście. Gazeta miejska to dobry pomysł. Może spełniać pozytywną rolę, informować o wszystkim, co interesuje przeciętnych mieszkańców Legnicy. Przeczytałem dwa numery i szczerze mówiąc, jestem trochę zawiedziony. Za mało informacji o codziennych problemach miasta, o tym, co nas złości i irytuje. A takich spraw jest wiele, bardzo wiele. Choćby komunikacja, brudne ulice, zapyziałe domy na Zakaczwawiu itd., itd. Postarajcie się też wyciągnąć na światło dzienne różne ciemne sprawy byłych ekip nomenklatury, "dzięki" którym mamy tak pokaleczone centrum miasta, zniszczone zabytki, zaniedbane inwestycje komunalne.

I ostatnia sprawa: cena! Na ilość Boską, tysięcy złotych za kartkę papieru. To czyste zdzierstwo. Czy nie za szybko chcecie się dorobić fortun?

Z poważaniem (imię i nazwisko do wiadomości redakcji).

Od red. Za list dziękujemy. Mamy świadomość, że cena jest wysoka, ale drogo kosztuje nas zarówno papier, jak i druk gazety. Jak na razie fortun nie zbililiśmy, wręcz przeciwnie. Dołożymy starań, aby informacje były tej ceny warte.

## WYSTAWA W MUZEUM MIEDZI

19 bm tj. w najbliższy piątek, o godz. 16.00 w Muzeum Miedzi nastąpi otwarcie wystawy ceramiki bolesławieckiej. Podczas wernisazu odbędą się kiermasz wyrobów ceramicznych. Wejście do muzeum od ulicy Świętego Jana.

## PREZENTACJE "NIEPRZETARTEGO SZLAKU"

17 kwietnia odbył się w MDK "DOM HARCERZA" w Legnicy - PRZEGLĄD DZIAŁALNOŚCI ARTYSTYCZNEJ DRUŻYN "NIEPRZETARTEGO SZLAKU" CHORĄGWY LEGNICKIEJ ZHP. "Nieprzetarty szlak" - to kryptonim działalności drużyn wśród dzieci szkół specjalnych, zakładów wychowawczych.

Główne wyróżnienie Komendanta Legnickiej Chorągwi ZHP - przyznano zespołowi "STOKROTKI" ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Radomilowie - gmina Rudna, a wyróżnienie MDK "Dom Harcerza" przypadło gromadzie zuchowej "SŁONECZKA" ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Legnicy. Wyróżniono też zespół taneczny "ŚWIATU - DZIECI" z tej placówki.

Wszystkie zespoły otrzymały nagrody Komendy Chorągwi ZHP i Domu Harcerza w Legnicy.

Jutro, w piątek w siedzibie NOT przy ul. Złotoryjskiej 87 o godz. 10.00 otwarta zostanie nowa

## HURTOWNIA OBUWIA

importowanego z Włoch, Hiszpanii i Niemiec oraz z 18 zakładów obuwniczych z całego kraju a także KONFEKCJI (po cenach zbytu) firmy "Bravoo"

## DO WYBORU...

Do wyboru, lecz tylko w jednym kolorze. W kolorze srebra. Legnica od dawna znana jest w kraju i nie tylko, ze swojego przywiązania do srebra. Niedawno w Biurze Wystaw Artystycznych miała miejsce Komisja, przeprowadzająca kolejną wystawę prac plastyków, którzy ten metal wybrali na tworzywo dla swoich dzieł. Ale srebrne arcydzieła mogą dostarczyć wzruszeń nie tylko estetycznych. Salon "Desy" i "Czarna Galeria" stale oferują do sprzedaży duży wybór srebrnej biżuterii. Taki drobiazg, to na pewno dobry pomysł na sprawienie przyjemności wybrance serca. Pomysł niebanalny i w dodatku niedrogi.

j.

## STRAŻ MIEJSKA W LEGNICY

Prezydent Legnicy powołał Ryszarda Szychowskiego na stanowisko Pełnomocnika Prezydenta ds. utworzenia w naszym mieście Straży Miejskiej. W zamierzeniu ma to być służba dbająca o porządek w Legnicy, ale nie będzie ona miała charakteru policyjnego. Aktualnie w kancelarii Zarządu Miasta trwa nabór ewentualnych kandydatów.

## DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE MIECZYŚŁAWA PAWEŁKA



Legnica, 1957 r. Rynek

## Ogłoszenia drobne

Żaluzje. Montaż - Produkcja, tel. 258-59.

## Matury ciąg dalszy

Dziś o istocie dialogu nauczyciela z uczniem.

Nawet małe dziecko wie, że nauczyciel potrafi określić poziom inteligencji ucznia jedynie na podstawie rozmowy... albo bezsensownego odpytywania. Stąd należy uważać na każde słowo wypowiedziane w obecności nauczyciela. Milczenie jest złotem - to credo braci uczniowskiej. Każdy chce przecież przeżyć kolejne lekcje. Uczeń też człowiek.

Milczenie jednak winno być kontrolowane, czyli trzeba uważać, by po serii pytań i obelg belferskich, nie parsknąć zbyt gwałtownie... Grozi to zwyczajnym opluciem profesora, co może być źle przyjęte w kołach pedagogicznych. Należy więc trzymać szpan i kiwać dobitnie głową.

Gdy padnie pytanie: - Kiedy zmarł Adam Mickiewicz?, odpowiadamy sucho: - To Adaś nie żyje??? - I tupimy dość energicznie (warto przy tym pamiętać o solidnym podzelowaniu butów), żeby wywołać stan ogólnego zdenerwowania u nauczyciela. Kiedy zacznie wrzeszczeć, jest dobrze. Wystarczy bowiem wybuchnąć płaczem (pamiętając o szlochaniu i konwulsjach)... Nikt nam wtedy nie zabroni wybiec z klasy.

Zdarzają się nauczyciele, którzy wytrzymują tupanie i cierpliwie trwają przy odpytywaniu. W takim przypadku trzeba zastosować inny sposób prowokacji, np. obgryzanie paznokci lub dłubanie w nosie. Skutek murowany. Nauczyciel sam nas wygoni i nie trzeba więcej kombinować.

Ukryć swoją inteligencję - to takie proste. Wystarczy chcieć, wystarczy mieć leś... W interesie własnym oczywiście.

(KAP)

## Gdzie są kosze?

Służby komunalne Legnicy nie miało informujemy, iż w centrum na przystanku WPK przy ul. Obrońców Stalingradu (odjeżdżają stąd autobusy w kierunku Lubina), panuje brud popospolity. Nie można przy tym mieć pretensji do pasażerów, gdyż w pobliżu nie ma nawet kawałka kosza na odpadki. Pewnie komunalnym to nie przeszkadza. A nam tak! Mieszkańcom miasta również.

(ted)

# SPORT

## Czy Miedź przetopią w Hutniku?

Jutro o 11 w Warszawie piłkarze Miedzi zmierzą się z jedenastką Hutnika. Jaka jest sytuacja w tabeli - kibice doskonale wiedzą. Gospodarze meczu są głównymi faworytami do spadku, a legnickanie mimo kilku wiosennych potknięć wciąż liczą się w walce o awans do drugiej ligi. Tylko, że Miedź chcąc realnie myśleć o pierwszej lidze musi jutrzejszy mecz WYGRAĆ. Remis będzie potwierdzeniem teorii, że z formą podopiecznych Jastrzębowskiemu nie jest najlepiej.

Hutnik straszy dwoma znanymi nazwiskami w składzie: Janem Karasiem i Tomaszem Arcuszem, byli zawodnikami Legii a do niedawna zawodnikami klubów zachodnich. Tylko że nie zapominajmy, że są to gracze 32-letni, borykający się z kontuzjami i traktujący grę w Hutniku jako przerwę w kolejnych rozjazdach po Europie. Chcąc grać w ekstraklasie nie można padać na kolana przed piłkarskimi rentierami...

W jutrzejszym meczu legnicka jedenastka wystąpi w składzie: Placzekiewicz - Cymbala, Pisz, Walowski, Michalski - Ciliński, Gierzejkiwicz, Gajdzis, Sitko - Dyluś, Baziuk.

Wg nieoficjalnych wieści, sytuacja w drużynie Miedzi powolutku się normuje. Po odejściu kierownika drużyny - Jerzego Fiutowskiego, piłkarze zrezygnowali z żądań natury finansowej. Nie potwierdziły się też pogłoski o wizytach jakie złożyli w siedzibie klubu dwaj trenerzy: Stanisław Świerk i Horst Panic. Jak zapewnił dyrektor klubu pan Drabent - "nikt nie myśli o zwolnieniu trenera Jastrzębowskiemu". Cel drużyny jest ten sam: wywalczenie, w najgorszym razie, czwartego miejsca w tabeli dającego prawo gry w barażach o ekstraklasę.

Z ostatniej chwili: na dzisiejszym przedpołudniowym treningu odnowiła się kontuzja nogi Sławomirowi Walowskiemu i jego udział w sobotnim meczu jest wykluczony.

## Marian Putyra komentuje

### Polska : Turcja 3:0

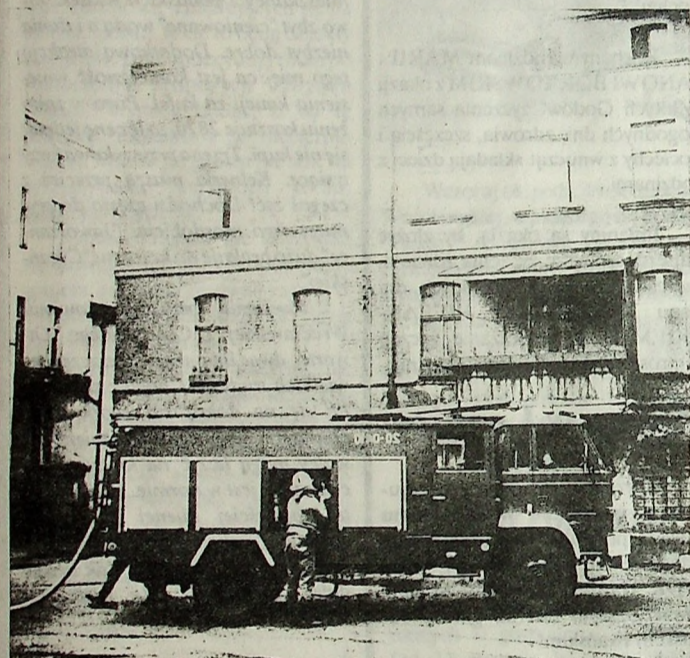
Gdyby nie trzy strzelone bramki, nie byłoby w zasadzie o czym mówić. Grała przecież reprezentacja kraju, która ma aspiracje zagrać wreszcie w Mistrzostwach Europy. Tymczasem oglądaliśmy słabutki mecz, a jego pierwsza połowa to blamaż.

Co na boisku robi Kaczmarek? Jeśli prawdą jest to, że miał inicjować akcje ofensywne, to jest to ogromne nieporozumienie. Nigdy tego nie robił i już nie pora, by go uczyć rozgrywania. Wdowczyk w 9. minutach na 10 podawał niecelnie, Kubicki nie panował nad prawą stroną boiska. Jeśli przypadkowo dobiera się obrońców, to przeżywa się takie chwile, jakie przeżywałem na początku drugiej połowy meczu. Mimo to gra w II połowie była dużo lepsza, a przynajmniej zawodnicy wkładali w nią trochę serca.

Wiele chaosu, brak organizatora gry. Włos mi się jeży, kiedy uświadamiam sobie, że grały nasze "eksportowe gwiazdy". Czyżby rzeczywiście byli tak daleko od Europy? Jedynym zawodnikiem, którego mógłbym pochwalić jest Urban, ale to nie znaczy, że zagrał coś bardzo efektownego. Po prostu wiedział, mniej więcej, co na boisku robić.

Czekają nas teraz mecze z Irlandią i Anglią, a świeżo w pamięci mamy występ Manchesteru w Warszawie. Przy nich nie można pozwolić sobie na chwilę oddechu, prezentując przy tym dużo większe umiejętności niż oglądane w meczu z Turcją. Już 1 maja Irlandia zweryfikuje nasze ambicje. Czy stać będzie polski zespół na uniknięcie kompromitacji?

Jako kibic życzę im tego z całego serca, ale jako trener...



fol. K.Biedugnis

## Pali się...

Każdego dnia legnicki strażacy kilka razy wyjeżdżają do pożarów. Często są to przypadki losowe, ale w większości alarm wywoływany jest przez ludzką niefrasobliwość lub wręcz lekkomyślność. Nie starcza nam wszystkim wyobraźni, nie potrafimy uzmysłowić sobie tragicznych nieraz następstw naszej lekkomyślności i nieuwagi.

Strażacy za naszym pośrednictwem przedstawiają kilka pożarów, których można było uniknąć.

14 kwietnia zapaliło się mieszkanie przy ulicy Głogowskiej 7A. Straty oszacowano na 200 tys. zł. A stracił właściciel mieszkania, który przez nieuwagę zaproszył ogień.

Natomiast 16 kwietnia na trasie Legnica - Złotoryja, przy zjeździe z autostrady, spalił się całkowicie samochód lada (15 mln strat). Przyczyną wybuchu ognia była nieszczelność węży paliwowych.

Tego samego dnia w mieszka-

niu p. Alicji Tymków zam. przy ul. Parkowej, z powodu nieszczelności przewodów kominowych ogień zniszczył część wersalki, płyty pilśniowe oraz sufit. Straty na szczęście niewielkie - 300 tys. zł.

Strażacy wyjechali także do pożaru budynku przy ul. Powstańców (róg Mickiewicza), gdzie już 5 razy z rzędu młodzi legnicki piromani urządzili sobie poligon ogniowy. Jak poinformował nas oficer Straży - wielokrotnie zgłaszano ZGM-owi potrzebę zabezpieczenia budynku, ale jak dotychczas bez rezultatu. Apelujemy więc również i my o jak najszybsze wykonanie prac zabezpieczających. Ostrzegamy przed możliwością prawdziwej tragedii - w tym samym ciągu znajduje się Zespół Szkół Odzieżowych.

Widać zatem, że warto sprawdzić przed zażnięciem wszystkie kąty w mieszkaniu, warto uważać... Żeby nie stracić w głupi sposób, żeby nie budzić się w ogniu...

Przestrzegamy więc naszych Czytelników.

## Stawką druga liga

Dla koszykarek legnickiego Konfeksu nadszedł czas weryfikacji swoich umiejętności, opanowania i sportowej ambicji. W sobotę o godz. 18.00 w sali na ul. Głogowskiej, Konfeks podejmie spadkowiczów z drugiej ligi, drużynę Cementu Chelmu. Na 24 godziny przed meczem poprosiliśmy trenera Ludwika Malca o przedmeczowe typowanie:

- Dziewczęta już doszły do siebie po nieudanych występach podczas barażowego turnieju. Zapowiadają walkę, tży i strach zostawiają w szatni. Na pewno zagramy króciemi każdymi swego. Agresywnie na całym parkiecie. Liczę na dużo lepszą dyspozycję strzałową. W zespole nie nastąpią żadne zmiany. Prym wieść powinny Korwek z Podczaszy wspomaganie przez Flaszę, Janiak i Bargiel. Żeby realnie myśleć o awansie w perspektywie meczu rewanżowego musimy wygrać różnicą co najmniej... 10-14 punktów.

Tyle legnicki szkoleniowiec. Od siebie dodajmy, że najwięcej niepokoju wywołała informacja, że w

barwach Cementu grają dwie roste Rosjanki. Na 48 godzin przed meczem nie można było w żaden sposób potwierdzić bądź zdementować tej informacji. Jedni twierdzili, że Rosjanki są, ale do Legnicy nie przyjadą gdyż w lidze zostały ukarane czerwonymi kartkami. Inni z kolei sugerują, że gdyby istotnie w lidze chelmianki grały z Rosjankami to nie miałyby problemów z załapaniem się do tzw. bezpiecznej strefy. Prawda jak zwykle leży pośrodku. Nie ma co się bać przeciwniczek, które w rozgrywkach ligowych wygrały tylko 5 na 22 meczów. Trzeba zagrać na miarę możliwości i wygrać.

I na koniec wieść co najmniej intrygująca. Od trzech dni pod hotelem Cuprum parkuje samochód z rejestracją miasta jutrzejszych rywali. Dwóch facetów wyglądających jak gangsterzy beczelnie łążą za trenerem Malcem i jedną z zawodniczek. Przewornici działacze Konfeksu w tej sytuacji poprosili o pomoc prywatnych detektywów, którzy chodzą za przybyszami...

(ton)

## Wiosenna rozgrzewka

Dzisiaj o godzinie 12.00 plac targowy koło giełdy zmienił swój charakter. Szkolny Klub Sportowy - sekcja lekkiej atletyki przy Zespole Szkół Budowlanych pod wodzą prof. Eugeniusza Oleśkiewicza, wyznaczył sobie sportowe spotkanie. Aby nikt ich nie posądził o egoizm, hasłem imprezy są otwarte mistrzostwa "Budowlanki" w biegach przełajowych. Mogą w nich wziąć udział wszyscy chętni.

Dziewczęta rocznik 1974-75

pobiegną na dystansie 1000 m, a chłopcy na 1300 m.

Starsze koleżanki i koledzy urodzeni w latach 1971-73 na dystansach 1300 m i 1600 m. Na zwycięzców czekają dyplomy i puchary ufundowane przez Zespół Szkół Budowlanych. Swoją udział w imprezie popularyzującej najprostszą formę ruchu jaką jest bieg zgłosiły "Budowlanka", "Sportowczak", "Ekonom", "Kolejówka" i ZSZ nr 3.

IRLANDIA	4:2	7:2
ANGLIA	4:2	4:2
POLSKA	4:2	4:2
TURCJA	0:6	0:9

Po rozegraniu trzech meczów przez wszystkie drużyny naszej grupy, sytuacja Polski w tabeli wygląda zupełnie nieźle. Należy jednak pamiętać, że zdobyliśmy punkty w meczach z najsłabszą drużyną grupy. Nadzieja w tym, że Turcy zechcą w najbliższych meczach udowodnić, iż potrafią wygrać mecze.

